



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Elżbieta Karska

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

Protokolant Przemysław Szuty

w sprawie z powództwa T. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
przeciwko Przewodniczącemu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie M.K. Delegowanego
do Prokuratury Krajowej
w przedmiocie odwołania od decyzji nr [...] z dnia [...] r.,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
w dniu 1 października 2025 r.
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 21 lipca 2023 r., sygn. VII AGa 667/22:

- I. **oddala skargę kasacyjną;**
- II. **zasądza od Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na rzecz T. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie**

za czas po upływie tygodnia od ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

T. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej również: „powódka” lub „skarżąca”), nadawca programu [...] – 26 września 2019 r., wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie odwołanie od decyzji Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (dalej również: „pozwany”, „Przewodniczący KRRiTV”, „organ”) z [...] r. o numerze [...] (dalej: „decyzja”) stwierdzającej naruszenie przez powódkę art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 361, dalej: „ustawa o radiofonii i telewizji”) oraz § 2 rozporządzenia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie kwalifikowania audycji lub innych przekazów mogących mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich oraz audycji lub innych przekazów graficznych i formuł zapowiedzi (tekst jedn. Dz.U. 2014, poz. 311, dalej: „rozporządzenie”), poprzez rozpowszechnienie [...] r., o godz. 21:00, w programie [...] audycji [...] oraz nałożył na powódkę karę pieniężną w wysokości 20 000 zł.

Powódka domagała się uchylenia decyzji w całości. Pozwany, w odpowiedzi na odwołanie, wniósł o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z 18 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, sygn. XVI GC 1070/19, oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że w programie [...] [...]r., o godzinie 21:00, wyemitowany został film pod tytułem [...]. Odwołując się do ustaleń organu Sąd wskazał, że w filmie pojawiły się sceny naturalistycznego seksu, patologicznych form życia seksualnego oraz eksponujących brutalną przemoc. W zaskarżonej decyzji, organ wskazał kontrowersyjne sceny, które pojawiły się w następujących momentach audycji: [...].

Wyemitowana na antenie programu [...] audycja została zakwalifikowana przez nadawcę do kategorii wiekowej „od lat 16” i takie oznaczenie pozostawało przez cały czas trwania audycji.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pediatrii, psychologii, psychiatrii, seksuologii i kulturoznawstwa na okoliczność, czy zawarte w spornym filmie treści mogły mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny lub moralny osób, które ukończyły 16 lat, a nie ukończyły lat 18, uznając, iż jest on zbędny do rozstrzygnięcia sprawy. W opinii Sądu Okręgowego ocena, czy dana audycja należy do danej kategorii programów telewizyjnych z przeznaczeniem dla osób w określonym przedziale wiekowym podlega bowiem ocenie i wykładni konkretnych przepisów prawnych oraz opiera się na ustaleniu stanu prawnego i interpretacji właściwych ustaw. Ustalenie prawidłowości kategoryzacji filmu zgodnie z treścią załącznika nr 3 do rozporządzenia nie wymagało zatem, w ocenie Sądu, przeprowadzenia specjalistycznych badań czy wiedzy biegłego.

W ocenie Sądu I instancji rozstrzygnięcie o zasadności odwołania wymagało ustalenia, czy powódka naruszyła normy określone w art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji. Zgodnie z powołanym przepisem audycje lub inne przekazy, zawierające sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, inne niż te, o których mowa w ust. 4, mogą być rozpowszechniane wyłącznie w godzinach od 23:00 do 6:00. Artykuł 18 ust. 4-5b ustawy o radiofonii i telewizji dotyczą zasad ochrony małoletnich przed szkodliwym oddziaływaniem treści audycji i innych przekazów w programach. Uregulowanie to uzupełnione zostało wydanym na podstawie art. 18 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji rozporządzeniem.

Sąd Okręgowy jednocześnie wskazał, że art. 18 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji całkowicie zakazuje audycji lub innych przekazów zagrażających rozwojowi małoletnich, zwłaszcza o treści pornograficznej lub eksponujących bez uzasadnienia przemoc. Rozpowszechnianie innych audycji lub przekazów mogących mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój małoletnich zostało ograniczone poprzez ich dopuszczenie wyłącznie w godzinach od 23.00 do 6.00 (art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji) oraz przez obowiązek odpowiedniego oznaczenia (art. 18 ust.

5a ustawy o radiofonii i telewizji). Wobec innych audycji i przekazów istnieje obowiązek ich oznaczania stosownie do stopnia oddziaływania na małoletnich w poszczególnych kategoriach wiekowych (art. 18 ust. 5b ustawy o radiofonii i telewizji). Kategorie wiekowe, jak również sposób kwalifikowania audycji oraz innych przekazów, a także sposób ich oznaczania określa rozporządzenie. Załącznik Nr 3 do rozporządzenia charakteryzuje poszczególne kategorie wiekowe i opisuje audycje lub inne przekazy z punktu widzenia czterech elementów, ważnych dla rozwoju małoletnich: 1) prezentowanej wizji świata; 2) ocen moralnych; 3) wywoływanych emocji; 4) wzorów zachowań.

Rozporządzenie wskazuje ponadto, że małoletni poniżej lat 18 nie powinni oglądać audycji lub innych przekazów zawierających sceny lub treści: 1) pokazujące jednostronnie przywileje życia dorosłych przy równoczesnym pomijaniu obowiązków, pracy, zobowiązań, i ważnych życiowo decyzji przy pomijaniu ich konsekwencji, zawierające społeczne usprawiedliwianie agresji, wulgarności, uprzedzeń i negatywnych stereotypów społecznych, pokazywanie seksu, agresji i łamania norm moralnych jako źródła sukcesu życiowego; 2) prezentujące wadliwy obraz natury ludzkiej polegający na szukaniu tylko egoistycznych przyjemności, dążeniu do sukcesu za wszelką cenę z wykorzystywaniem innych osób dla własnych celów, usprawiedliwiające przemoc, traktujące seks jako źródło dominacji; 3) prezentujące obrazy naturalistycznego seksu zwłaszcza połączonego z przemocą i przymusem, patologicznych form życia seksualnego, a także obrazy agresji, zwłaszcza przedstawionej w sposób naturalistyczny i brutalny; 4) prezentujące postacie atrakcyjne (np. pod względem urody, bogactwa, sukcesu), a postępujące w sposób moralnie naganny, agresywny, nieuczciwy i wulgarny, bez żadnej oceny niewłaściwości takiego zachowania, oraz prezentujące nagradzanie przejawów społecznej patologii.

Przywołane przepisy łącznie tworzą zespół instrumentów ochrony małoletnich przed treścią audycji i innych przekazów w programach.

Zgodnie z zaskarżoną decyzją „na podstawie zebranego materiału dowodowego, w szczególności analizy nagrania poemisyjnego, Organ ustalił, że w filmie pojawia się wiele scen eksponujących brutalną przemoc. Sceny ukazane są bardzo realistycznie. W filmie pojawiają się również sceny noszące znamiona

scen erotycznych, zawierających ponadto społeczne usprawiedliwienie agresji, wulgarności, uprzedzeń i negatywnych stereotypów społecznych, prezentujących wadliwy obraz natury ludzkiej, polegający na szukaniu tylko egoistycznych przyjemności, dążeniu do sukcesu, agresji i łamania norm moralnych jako źródła sukcesu życiowego”. Wobec tych ustaleń, organ stwierdził, iż w spornej audycji obecne są liczne sceny agresji przedstawionej w sposób naturalistyczny i brutalny, które zostały wymienione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Odnosząc się do powyższego Sąd Okręgowy uznał, że nie mogło być żadnych wątpliwości, iż audycja [...] zawierała sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, o którym mowa w art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji. Wobec kategorycznego ustalenia, że przedmiotowa audycja zawierała obrazy agresji, zwłaszcza przedstawionej w sposób naturalistyczny i brutalny, nie było potrzeby powoływania dowodu z opinii biegłego z zakresu pediatrii, psychologii, psychiatrii, seksuologii i kulturoznawstwa, na okoliczność czy zawarte w spornym filmie treści mogły mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny lub moralny osób które ukończyły 16 lat, a nie ukończyły lat 18.

Sąd wskazał, że zgodnie z treścią art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji audycje zawierające sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, inne niż te, o których mowa w ust. 4, mogą być rozpowszechniane wyłącznie w godzinach od 23:00 do 6:00. Sąd ponadto zważył, że sporna audycja [...] stanowiła film sensacyjny, kryminalny, lecz jednocześnie uznał, że z uwagi na obecność scen erotycznych oraz naturalistycznie podchodzących do agresji, powinna być ona wyemitowana w całości po godz. 23:00.

Zdaniem Sądu audycja powinna zostać oznaczona jako przeznaczona dla widzów powyżej 18 roku życia oraz powinna być wyemitowana po godz. 23:00 z uwagi na treści w niej zawarte. Ponadto powód powinien mieć na uwadze fakt, że T. nie jest kanałem kodowanym, lecz ogólnodostępnym na terenie całego kraju. Jednocześnie Sąd ocenił, że ustalona przez pozwanego kara za naruszenie na kwotę 20 000 zł (przy czym górna granica zł mieszcząca się w granicach ustawowych to 132 603 300) uwzględnia stopień i zakres szkodliwości naruszenia.

Od powyższego wyroku apelację złożyła powódka zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o zmianę wyroku poprzez uchylenie decyzji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., o ile Sąd II Instancji uzna, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Wyrokiem z 21 lipca 2023 r., sygn. VII AGa 667/22, Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie pierwszym uchylił zaskarżoną decyzję, zaś w punkcie drugim kosztami postępowania w całości obciążył pozwanego.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, zastrzegając jednocześnie, że nie są one wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy. Wbrew przywołanym prawidłowo przepisom określającym zakres postępowania pierwszoinstancyjnego, prowadzonego na skutek odwołania od decyzji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w opinii Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie dokonał bowiem własnych ustaleń, czy audycja [...] zawiera treści niedozwolone. Sąd ten poprzestał na wskazaniu ustaleń organu, lecz sam nie odniósł się do zagadnienia czy kwestionowane przez pozwanego fragmenty filmu zawierają istotnie niedozwolone treści. Okoliczność ta pozostawała zaś sporna, gdyż powód kwestionował, że oznaczone przez pozwanego sceny zawierały treści mogące wywrzeć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny lub moralnych małoletnich, którzy ukończyli 16 lat.

Po wskazaniu relewantnych w sprawie przepisów, właściwie zidentyfikowanych przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny ocenił, że konieczna jest ocena i walidacja treści prezentowanych w audycji [...]. Sama bowiem obecność w niej scen prezentujących obrazy seksu, innych form życia seksualnego czy agresji nie stanowi przekazu, którego nie powinni oglądać małoletni widzowie w wieku od lat szesnastu do osiemnastu. W konsekwencji zastosowanie rozporządzenia wymaga ustalenia, czy sceny seksu lub form życia seksualnego oraz agresji mają postać kwalifikowaną.

Wbrew stanowisku pozwanego, Sąd Apelacyjny odrzucił pogląd, że kwalifikacja przedmiotowej audycji sprowadza się do wykładni przepisów

rozporządzenia, zaś spór między stronami ma charakter prawny. Ocena poszczególnych scen audycji i treści filmu musi więc zostać dokonana na podstawie wytycznych, które nie mają ustawowego znaczenia. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że dokonując wykładni literalnej stosowanych pojęć nie uzyskuje się jednoznacznych wyników. Zgodnie z leksykalnym znaczeniem „naturalistyczny” oznacza związany z naturalizmem, z kolei pojęcie „naturalizm” w słowniku języka polskiego wyjaśnione zostało jako wyjaskrawienie, uwydatnienie czegoś nieprzyjemnego, brutalnego czasem wulgarnego. Przymiotnik „brutalny” oznacza gwałtowny, okrutny, pozbawiony ludzkich uczuć, bezwzględny, nieludzki. Wyraz „patologiczny” oznacza dotknięty patologią, chorobowy, chorobliwy, zaś słowo „patologia” zostało wyjaśnione jako formy życia społecznego odbiegające od stanu normalnego, nieakceptowane przez ogół, pozostające w sprzeczności z wartościami światopoglądowymi, uznawanymi przez daną społeczność, wynaturzenia.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny wskazał, że próbując wyjaśnić i określić zakres niedozwolonych treści należy stwierdzić, że nieodpowiednie dla widzów małoletnich są sceny seksu wyjaskrawionego, brutalnego czy wulgarnego, przedstawionego nieprzyjemnie. Nieodpowiednie formy życia seksualnego to te, które są wynaturzeniem, pozostają w sprzeczności z wartościami światopoglądowymi ogółu, nie są akceptowane. Małoletni nie powinni zatem oglądać treści zawierających agresję bezwzględną, nieludzką, okrutną.

Odnosząc powyższe do audycji [...] Sąd Apelacyjny zważył, że pozwany wskazując kwestionowane sceny po pierwsze wyrwał je z kontekstu całego filmu, a przez to pozbawił możliwości stwierdzenia w jakim celu pojawia się dany obraz w dziele. Ponadto pozwany nie próbował nawet wykazać z jakich przyczyn uważa, że dany obraz prezentuje niedozwolone treści. Sąd Apelacyjny wskazał zaś, że kwestionowana scena seksu pomiędzy kobietą i mężczyzną nie nosi cech wyjaskrawionej czy wulgarnej. Wątpliwość budzi również kwalifikowanie masturbacji do patologicznych form życia seksualnego, zaś sceny zawierające agresję bezpośrednio nie prezentują nieludzkiego, okrutnego czy bezwzględnego jej obrazu, te z kolei, które są bardziej drastyczne nie prezentują jej dosłownie, lecz z kontekstu sytuacyjnego można wnioskować o tym co się dzieje. Wszystkie wytknięte sceny agresji nie eksponują przemocy w sposób nieuzasadniony, lecz pokazują

bezwzględność świata przestępczego oraz naganne moralnie zachowania policjantów. Kolejne sceny i obrazy budują historię oraz charakteryzują postawy bohaterów.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny podkreślił, że zasadniczo zabronione są treści zagrażające fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi małoletnich, w szczególności zawierające treści pornograficzne lub w sposób nieuzasadniony eksponujących przemoc. Rozporządzenie poprzez uszczegółowienie cech i sposobu kwalifikowania powinno ułatwić dokonanie tej oceny, zaś w sytuacji, gdy kwestionowane treści i sceny nie podlegają jednoznacznej ocenie konieczne jest skorzystanie z wiedzy specjalistycznej. Z tego względu zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadne było skorzystanie z opinii biegłych, którzy przy pomocy wiedzy specjalistycznej są w stanie wskazać, czy kwestionowane sceny zawierają treści mogące mieć wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, bowiem zawierają treści określone w Załączniku nr 3 rozporządzenia.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał za konieczne dopuszczenie dowodu z opinii biegłych i zarządził przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie. Biegli sądowi z zakresu seksuologii stwierdzili, że mało prawdopodobne jest, że treści zawarte w audycji [...] mogły mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny i moralny osób między 16 a 18 rokiem życia. Wyjaśnili przy tym, że masturbacja osób w wieku od szesnastu do osiemnastu lat jest zjawiskiem powszechnym i występującym w normie rozwojowej, należy ona do prawidłowych zachowań w rozwoju psychoseksualnym dzieci. Odnosząc się do sceny seksu pomiędzy kobietą a mężczyzną biegli sądowi wskazali, że w scenie tej nie są pokazywane szczegóły nagości, nie ma zachowań przemocowych, związanych z samą aktywnością seksualną, seks nie jest wymuszony i nie jest wynikiem agresji. Sceny, w których prezentowana była przemoc fizyczna, służyły pokazaniu negatywnych zachowań bohatera lub zachowań moralnie wątpliwych, ukazywały brutalność świata przestępczego i dopełniały przekaz filmu. Jednocześnie ustawienie kamery powodowało, że widz nie obserwował pierwszoplanowo bezpośredniej walki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opinia biegłych była wyczerpująca, jednoznaczna, zaś postawione wnioski zostały logicznie powiązane z dokonanymi

ustaleniami. W tej sytuacji stanowiła ona pełnowartościowy materiał dowodowy, na podstawie którego Sąd Apelacyjny w oparciu o zaprezentowaną wiedzę specjalistyczną mógł dokonać własnych ustaleń.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zważywszy na całłościowy kontekst filmu i związki przyczynowo-skutkowe przedstawionych niemoralnych zachowań, kwestionowane sceny nie stanowią afirmacji zachowań patologicznych. W tej sytuacji Sąd uznał, że kwalifikacja filmu jako kategorii IV w rozumieniu § 5 ust. 4 pkt 4 rozporządzenia była prawidłowa. W konsekwencji powód emitując film [...] o godzinie 21:00 nie naruszył art. 18 ust. 5 a ustawy i § 2 rozporządzenia.

Pozwany wniósł od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 lipca 2023 r. skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt. I i II sentencji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 278 § 1 w zw. z art. 235² § 1 pkt 3 w zw. z art. 277 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na dopuszczeniu w sprawie przez sąd odwoławczy dowodu z opinii biegłych z zakresu seksuologii oraz psychologii celem dokonania oceny, czy sceny i treści zawarte w audycji [...] mogą mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich oraz uznaniu, że stanowi to wypadek wymagający widomości specjalnych w sytuacji, gdy ocena ta nie może być przedmiotem dowodu, oceny tej powinien dokonać sam sąd o oparciu o treść załącznika nr 3 pkt I do rozporządzenia, a powyższy dowód podlegał pominięciu jako nieprzydatny do dokonania tej oceny, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy z uwagi na fakt, iż sąd odwoławczy wydając zaskarżony wyrok oparł się na treści tej opinii oraz wnioskach w niej zawartych, zatem dowód ten miał wpływ na treść tego wyroku;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji w zw. z § 2 oraz załącznikiem nr 3 pkt I do rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że:
 1. pojęcia zawarte w załączniku nr 3 pkt I do rozporządzenia pozostają niejednoznaczne po dokonaniu ich wykładni literalnej i nie pozwalają na dokonanie jednoznacznej oceny scen lub treści zawartych w audycjach lub innych przekazach, podczas gdy prawidłowa wykładnia

literalna tych pojęć wskazuje, iż są one jednoznaczne i pozwalają na dokonanie takiej oceny tych scen lub treści, a niezależnie od wykładni literalnej istnieją także inne metody dokonywania wykładni prawa, które sąd zobowiązany jest stosować w dalszej kolejności, gdy wykładnia literalna okaże się niewystarczająca;

2. treść lub cel regulacji wyznaczonej przez ww. przepisy dopuszcza dokonanie oceny scen lub treści zawartych w audycji lub innym przekazie z uwzględnieniem kontekstu tej audycji lub innego przekazu jako całości lub innego niż nadanego przez załącznik nr 3 pkt I ppkt 1-4 do rozporządzenia kontekstu, w jakim te sceny lub treści występują w audycji lub innym przekazie lub związków przyczynowych występujących pomiędzy tymi scenami lub treściami a innymi scenami lub treściami zawartymi w audycji lub innym przekazie, podczas gdy prawidłowa wykładnia ww. przepisów wskazuje, iż dla kwalifikacji audycji lub innego przekazu jako zawierającego sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich znaczenie ma wyłącznie ocena danych scen lub treści oraz ich przyporządkowanie do konkretnych podpunktów wyliczenia zawartego w załączniku nr 3 pkt I do rozporządzenia.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w części obejmującej pkt I i II jego sentencji oraz przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym;
ewentualnie
2. w przypadku uznania podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania za nieuzasadnioną:
 1. na podstawie art. 398⁴ § 1 pkt 3 oraz art. 398¹⁶ zdanie pierwsze k.p.c. – o uchylenie zaskarżonego wyroku w części obejmującej pkt I i II jego sentencji oraz orzeczenie w tym zakresie co do istoty sprawy poprzez:

- w zakresie pkt I sentencji zaskarżonego wyroku – oddalenie apelacji w całości;
 - w zakresie pkt II sentencji zaskarżonego wyroku – zasądzenie od T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji kwoty 7615,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym;
2. na podstawie art. 398¹⁶ zdanie drugie w zw. z art. 415 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 410 k.c. – o zasądzenie od T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji kwoty 7798,70 zł tytułem zwrotu spełnionego świadczenia, tj. kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zgodnie z pkt II sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 lipca 2023 r., sygn. akt VII AGa 667/22;
 3. dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci wydruku skrótu zestawienia operacji na rachunku z dnia 9 października 2023 r. na fakt spełnienia przez Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na rzecz T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. świadczenia określonego w lit. b);
 4. zasądzenie od T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, według norm przepisanych;
3. na podstawie art. 398¹¹ § 1 zd. pierwsze k.p.c. – o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie z uwagi na występujące w niniejszej sprawie istotne zagadnienie prawne.
- W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów

zastępstwa prawnego wg norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Za niezasadny uznać należało zarzut naruszenia przepisów postępowania. W ocenie pozwanego Sąd Apelacyjny bezpodstawnie dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłych z zakresu seksuologii oraz psychologii, w sytuacji gdy dokonanie przez Sąd ustaleń nie wymagało wiadomości specjalnych, zaś zadaniem Sądu było dokonanie wykładni relewantnych przepisów prawnych, a następnie zastosowanie normy prawnej w ramach sylogistycznego modelu stosowania prawa.

Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd, po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru, może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Nie ulega wątpliwości, że dowód z opinii biegłego nie służy ani ustaleniu określonych faktów, ani tym bardziej wykładni przepisów prawnych. Celem wskazanego dowodu jest wyjaśnienie wskazanych przez sąd faktów (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 11 lipca 1969 r., I CR 140/69; 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14). Jednocześnie, zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie wskazuje się, że wiadomości specjalne, o których mowa w przytoczonym przepisie, to wiadomości z różnych dziedzin wiedzy ludzkiej, których sąd nie ma obowiązku posiadać. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 18 lipca 1975 r., I CR 331/75, wiadomości specjalne to wiadomości wykraczające poza zakres wiadomości ogółu osób przeciętnie inteligentnych i wykształconych, a zatem dostępne osobom, które zdobyły specjalne wykształcenie w danej dziedzinie lub wykonują określony zawód i uzyskały ponadprzeciętne doświadczenie w tym zawodzie (zob. M. Łochowski, Komentarz do art. 278, (w:) T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I, Art. 1-505³⁹, Warszawa 2019, s. 999).

Powyższe koresponduje z uwagami ogólnymi pozwanego dotyczącymi dowodu z opinii biegłego zawartymi w skardze kasacyjnej. Z powyższego pozwany jednakże wywodzi, że ustalenie czy konkretne sceny lub treści są tymi, o których mowa w art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji, leży w wyłącznej gestii sądu

orzekającego w sprawie i nie stanowi określonego w art. 278 § 1 k.p.c. wypadku wymagającego wiadomości specjalnych.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji audycje lub inne przekazy, zawierające sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, inne niż te, o których mowa w ust. 4, mogą być rozpowszechniane wyłącznie w godzinach od 23 do 6. Pkt I załącznika nr 3 rozporządzenia precyzuje zaś jakich treści małoletni poniżej lat 18 nie powinni oglądać.

Sąd dokonujący wykładni przepisów prawnych, w celu zdekodowania wyrażonej w nich normy prawnej, zobowiązany jest przede wszystkim ustalić znaczenie użytych przez prawodawcę określeń. Czynność ta, jak wskazano wyżej, a co również podkreśla pozwany, dokonywana jest wyłącznie przez sąd i dowód z opinii biegłego w tym zakresie jest niedopuszczalny, bowiem wiadomości specjalistyczne w zakresie wykładni prawa, z natury rzeczy, posiada sąd. Nie ulega także wątpliwości, że zastosowanie sylogistycznego modelu stosowania prawa, który polega na subsumpcji, czyli ustaleniu, że określony stan faktyczny odpowiada zrekonstruowanej uprzednio ogólnej i abstrakcyjnej normie prawnej w celu podjęcia decyzji co do stosowania prawa – sformułowania normy indywidualnej i konkretnej, jest również obowiązkiem sądu, którego realizacja nie może być wsparta, a tym bardziej zastąpiona, dowodem z opinii biegłego.

W związku z podniesionym zarzutem zauważyć jednak należy, że dopuszczony przez Sąd Apelacyjny dowód z opinii biegłych nie dotyczył ani wykładni prawa, ani określonego modelu jego stosowania. Postanowieniem z 7 lutego 2023 r., sygn. VII AGa 667/22, Sąd Apelacyjny w Warszawie dopuścił „dowód z łącznej opinii biegłych psychologa dziecięcego oraz seksuologa celem wskazania czy film pt.: [...] zawierający sceny: [...] zawiera treści nieodpowiednie dla widzów w wieku od lat 16, to jest mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich” (k. 260 *verte* akt załączonych). Z treści przytoczonego postanowienia wynika więc wprost, że dopuszczona opinia biegłych, wbrew twierdzeniu pozwanego, nie dotyczyła ani ustalenia znaczenia normy prawnej, ani procesu subsumpcji. Jej przedmiotem nie było też ustalenie określonych faktów, lecz ich wyjaśnienie z perspektywy określonych dziedzin nauki, w celu ustalenia

możliwości wpływu wskazanych scen na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich.

Również analiza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że dowód z opinii biegłych nie miał wpływu na dokonaną przez Sąd Apelacyjny wykładnię prawa, ani sam proces subsumpcji – dopuszczony przez Sąd dowód służył bowiem uzyskaniu wyjaśnień, co do możliwości wpływu określonych materiałów na prawidłowy rozwój małoletnich.

O ile więc zgodzić się należy ze stanowiskiem pozwanego, że w wielu sytuacjach klasyfikacja normatywna określonych treści nie wymaga wiadomości specjalnych, na co wyraźnie wskazuje przytoczone w skardze orzecznictwo, o tyle w realiach sprawy nie ulega wątpliwości, że uzyskane przez sąd wyjaśnienia wymagały wiadomości specjalnych i objęte były zakresem regulacji art. 278 § 1 k.p.c.

Z powyższych względów zarzut naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 235² § 1 pkt 3 w zw. z art. 227 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. jest niezasadny.

2. Za niezasadny uznać należało również zarzut naruszenia prawa materialnego, z którym związane jest sformułowane przez pozwanego zagadnienie prawne, będące podstawą przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Pozwany wniósł o zajęcie przez Sąd Najwyższy stanowiska w kwestii: czy przy kwalifikacji audycji lub innego przekazu zawierającego sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, zgodnie ze wskazanymi przepisami, należy uwzględnić kontekst zawierającej te sceny lub treści audycji lub innego przekazu jako całości lub inny aniżeli nadany tym scenom lub treściom przez załącznik nr 3 pkt I ppkt 1-4 rozporządzenia kontekst, w jakim te sceny lub treści występują w audycji lub innym przekazie lub związku przyczynowe występujące pomiędzy tymi scenami lub treściami a innymi scenami lub treściami zawartymi w tej samej audycji lub innym przekazie?

Odnosząc się do powyższego zagadnienia prawnego, rozważania normatywne należy poprzedzić kilkoma ogólnymi uwagami dotyczącymi interpretacji różnego rodzaju przekazów, w szczególności artystycznych. W przypadku dzieł sztuki często wskazuje się, że kontekst jest jednym z najważniejszych czynników, które decydują o ich interpretacji, zarówno w wymiarze całości, jak i poszczególnych

ich elementów. Wpływ na interpretację ma zatem kontekst historyczny, kulturowy, biograficzny twórcy, miejsca i sytuacji ekspozycji, intertekstualny, a nawet odbiorcy. Tym bardziej wpływ na interpretację poszczególnych elementów dzieła ma jego całość. Tytułem przykładu, koncentracja na wybranych detalach „Narodzin Wenus” Botticellego lub fragmentach sklepienia Kaplicy Sykstyńskiej prowadzić mogłoby do wniosku, że są to dzieła o charakterze ściśle erotycznym lub nawet pornograficznym. Podobnie w przypadku dzieł literackich, oddzielenie poszczególnych treści od kontekstu, prowadzi częstokroć do niewłaściwych wniosków. W Psalmie 53 pojawia się kategoriyczne stwierdzenie: „Nie ma Boga”, kontekst jednak całkowicie zmienia jego literalne znaczenie, gdyż poprzedzone jest ono zwrotem: „Mówi głupi w swoim sercu”.

Na marginesie odnotować należy, że powyższy sposób interpretacji występuje powszechnie w prawoznawstwie oraz w praktyce stosowania prawa. Szczególnym jego wyrazem jest tzw. dyrektywa kontekstowa, zgodnie z którą słów tekstu prawnego nie wolno interpretować w oderwaniu od kontekstu, w którym zostały użyte. Znaczenie wyrazu należy więc ustalić w powiązaniu z innymi elementami przepisu, a także aktu prawnego, w którym występuje, nie zaś w izolacji (zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002, s. 328; Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 297; J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 142).

W świetle powyższego uznać należy, że w przypadku audycji lub innego przekazu, wpływ na sposób odbioru poszczególnych scen może mieć całość przekazu (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2005 r., V CK 868/04; D. Ossowka-Salamonowicz, *Komentarz do art. 18*, (w:) A. Niewęglowski (red.), *Ustawa o radiofonii i telewizji, Komentarz*, Warszawa 2021, s. 282-284). Problem, który podnosi pozwany *prima facie* wydaje się jednak nie mieć związku z powyższym. Pozwany bowiem stawia pytanie, czy sama obecność w ramach przekazu treści, o których mowa w rozporządzeniu, jest warunkiem wystarczającym, a zarazem koniecznym dla uznania przekazu za naruszający art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji.

Stosownie do normy ustawowej ograniczeniu podlega rozpowszechnianie w określonych godzinach scen lub treści mogących mieć negatywny wpływ na

prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich. Rozporządzenie zawiera zaś katalog scen lub przekazów, których małoletni poniżej lat 18 nie powinni oglądać. Zdaniem pozwanego sama więc obecność w audycji lub w innym przekazie określonych w rozporządzeniu scen lub treści, automatycznie przekłada się na to, że rozpowszechnianie danej audycji lub innego przekazu podlega ograniczeniu.

Z powyższym rozumowaniem nie można się zgodzić. Przyjęcie rozumowania zaproponowanego przez pozwanego prowadzi bowiem nie tylko do uznania, iż treść normy ustawowej determinowana jest całkowicie regulacją podstawową, ale że w zasadzie regulacja rangi podstawowej jest wystarczająca do oceny charakteru audycji lub innego przekazu.

Zestawiając regulację ustawową z treścią rozporządzenia należy zatem przyjąć, że ograniczeniu podlega rozpowszechnianie audycji lub innych przekazów, które zawierają sceny lub treści mogące mieć wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, *a contrario* rozpowszechnianie audycji lub innych przekazów, które nie zawierają wskazanych scen lub treści nie podlega ograniczeniom. Jednocześnie, uwzględniając hierarchię aktów normatywnych uznać należy, że to rozporządzenie powinno być interpretowane w świetle ustawy a nie *vice versa*. W związku z powyższym zasadny jest pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, że określenie, czy doszło do naruszenia normy ustawowej wymaga ustalenia, czy sceny lub treści, o których mowa w rozporządzeniu, mają postać kwalifikowaną stosownie do przepisu ustawy. Jednocześnie, jak wyżej wskazano, istotny wpływ na interpretację określonych scen, a tym samym ich kwalifikację normatywną, może mieć ich kontekst.

W związku z powyższym zauważyć należy, że ocena większości scen lub treści o których mowa w pkt. I załącznika nr 3 do rozporządzenia z woli prawodawcy wymagają uwzględnienia kontekstu. W szczególności dotyczy to scen lub treści o których mowa w ppkt 1, 2 i 4. Nie istnieje przy tym możliwość ukazania w jednej scenie „jednostronnych przywilejów życia dorosłych przy równoczesnym pominięciu obowiązków, pracy, zobowiązań, i ważnych życiowo decyzji przy pomijaniu ich konsekwencji”. Podobnie kontekst musi być uwzględniony przy dokonywaniu oceny, czy określona treść prezentuje wadliwy obraz natury ludzkiej polegający na szukaniu

tylko egoistycznych przyjemności, dążeniu do sukcesu etc. W końcu bez uwzględnienia kontekstu nie ma możliwości dokonania oceny czy doszło do prezentacji postaci atrakcyjnej, postępującej w sposób moralnie naganny, bez żadnej oceny właściwości takiego zachowania.

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że wbrew twierdzeniu pozwanego, Sąd Apelacyjny nie stwierdził, iż pojęcia zawarte w załączniku nr 3 pkt I rozporządzenia pozostają niejednoznaczne po dokonaniu ich wykładni literalnej. Przeciwnie, Sąd Apelacyjny *expressis verbis* stwierdził, że: „wbrew zatem wywodom pozwanego, że kwalifikacja przedmiotowej audycji sprowadza się do wykładni przepisów rozporządzenia i spór między stronami ma charakter prawny nie jest prawidłowe” (k. 10). Co prawda w uzasadnieniu pojawia się zdanie: „dokonując wykładni literalnej stosownych pojęć nie uzyskuje się jednoznacznych wyników”, lecz odczytując je w kontekście całości uzasadnienia, a nawet dwóch najbliższych akapitów, nie ma najmniejszych wątpliwości, że: po pierwsze, Sąd Apelacyjny dokonał jednoznacznej wykładni językowej określeń zawartych w rozporządzeniu, po drugie, że zakresem jego pogłębionych rozważań, w których odnosił się do opinii biegłych, nie było ustalenie znaczenia normy prawnej lecz ustalenie relewantnych prawnie elementów stanu faktycznego, czyli dokonanie oceny, czy określone sceny prezentują niedozwolone treści.

Z powyższych względów zarzut naruszenia art.18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji w zw. z § 2 oraz załącznikiem nr 3 pkt I do rozporządzenia jest niezasadny.

3. Powyższe przesądza, że zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego odpowiada prawu, co rodzi konieczność oddalenia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1935 ze zm.).

[P.Sz.]

[r.g.]

